

# Guzior, YuGiOh

Jak zrzucają na mnie  
To jedynie zrzucam skórę  
Jak znajdę się na dnie  
To już tylko ruszam w górę  
Jeżeli tu weedem pachnie  
To wiedz że mam w płucach strumień  
Zawsze wyglądałem ładnie  
Bez śmiesznej mody  
Jebać w uszach tunel

Jeżeli słuchasz uważnie co mówię  
To wygodnie se usadź dupę  
Zero banału mam w gadce  
Wiesz, zero banału  
Proste  
Choć nie do końca jasne  
Wtedy gdy podpuszczam sukę  
Idę ciemnym miastem  
Mam dobre ryje  
Idziemy tutaj  
Wyruszam w grupie  
Czy ja mać w rebusach mówię  
Że mało kto kur\* jarzy co peplam  
Mam cholerną fobię na punkcie szczerości waszego podejścia kur\*  
Mati jak nowy  
Dragonball jest super  
Masz za długi jęzor  
Zawiążę zna supel

Ten cały budynek złożyłem jedynie  
Z kart Yu-Gi-Oh  
/3x  
Yu-Gi-Oh /2x  
/2x

Tak dawno wybrałem to gównu  
Że już nawet nie pamiętam czemu  
Jestem elastyczny  
Likwiduje wszystko co zapełnia przegub  
Ta choroba toczy tą szkołę  
Jako jedne z nielicznych zapewniam serum  
Zawężam ten krąg  
Choć zagęszcza się tłum  
Jak patrzę na wszystko co mam  
To wszystko prawie mam z gniewu  
Wszystko prawie ty chu\* mam z gniewu  
Otwieram tabernakulum  
Bo będę nagrywał i wymienię parę tam grzechów  
Jesteś kur\* mac naiwny jak myślisz że raper ma serum  
Czasami myślę że to siły wyższe są  
I nie wybrałem sam tego  
Mam kur\* krzyż ten nieść przez życie  
Pojechało, jak się wykrwawię za ten gnój  
Mam ludzi co za mna pójdą  
I właśnie ogarniam wypraw na biegun  
Jak sam chodzisz przez to gównu  
To sobie kur\* dobrałeś kolegów

Ten cały budynek złożyłem jedynie  
Z kart Yu-Gi-Oh  
/3x  
Yu-Gi-Oh /2x  
/2x